



Wywiad z Jackiem Günter-Ślaskim Prezesem Zarządu Eco Instal

Prowadzona przez Pana firma, to przedsiębiorstwo z tradycjami, znane w branży energetycznej i ciepłowniczej – jak Pan ocenia jego wyniki ubiegłoroczne?

Nasze przedsiębiorstwo, jak wiele innych podmiotów w Polsce nie osiągnęło zamierzonych celów – był to jeden z najgorszych okresów w 27-letniej historii działalności firmy. Główne powody to załamanie rynku w Polsce i powstałe zatory płatnicze. Na szczęście mamy to już za sobą i dynamicznie odrabiamy straty.

Roczna ilość energii pierwotnej dostarczonej w paliwach w 2012 r. w sektorze ciepłownictwa systemowego, wg danych Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie, to 466 364 TJ w tym węgiel kamienny 338 812 TJ i będzie on nadal wiodącym paliwem w Polsce. Jednak większość z eksploatowanych kotłów rusztowych spalających ten węgiel nie spełnia wymagań Dyrektywy 2010/75/UE o emisjach przemysłowych tzw. IED (Industrial Emission Directive). Co może Pan zaoferować tym firmom?

Eco Instal od wielu lat jest liderem w branży, to nasza firma wyznacza w kraju kierunki rozwoju systemów odpylających. O ograniczeniu obowiązujących standardów emisji zanieczyszczeń do atmosfery wiedzieliśmy już kilkanaście lat temu i jesteśmy w pełni gotowi z nowymi, już sprawdzonymi w praktyce technologiami. Eco Instal jako jedyny na polskim rynku posiada modułowy system odpylania HSO ECO CFI (hybrydowy System Odpylania) SO₂ oraz NO_x oparty o opatentowany cyklodfiltr, który umożliwia etapowe dostosowanie się do obowiązujących norm emisji. To jest w polskiej energetyce i ciepłownictwie niezmiernie ważne wobec konieczności ponoszenia ogromnych nakładów finansowych przez zakłady ciepłownicze przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości wzrostu cen za wytwarzaną energię.

Przygotowywane są nowe wymagania unijne zastrzegające (w stosunku do Dyrektywy IED) dotychczasowe poziomy emisji zanieczyszczeń dla SO₂, NO_x, pyłu – konkluzje BAT. Pojawia się też w wymaganiach zanieczyszczenia nie mierzone dotychczas, jak np.: CO, NH₃, rtęć, i fluor - czy Pana firma jest przygotowana na to konstrukcyjnie i od strony projektowania oraz doboru filtrów?

Eco Instal posiada sprawdzone technologie, które od wielu lat stosowane są w gospodarkach wysoko rozwiniętych, gdzie przepisy dotyczące emisji zanieczyszczeń są bar-

dzo rygorystyczne. Na swoim koncie mamy wiele opatentowanych rozwiązań technicznych jak: cyklodfiltr, reaktor SO₂ i inne. Dysponujemy technologiami odazotowywania: Denox – tańszą - SNCR Selective Catalytic Reduction Process, gdzie do sorpcji stosowany jest specjalny roztwór amoniakalny oraz SKR - Selective Catalytic Reduction - droższą metodę odazotowywania, gdzie stosujemy katalizatory między innymi platynowe. Nasza technologia pozwala dokonać kombinacji katalizatorów np. oksydacyjnych do redukcji CO. Są to technologie bardzo zaawansowane technicznie, a więc kosztowne. Jest jednak problem finansowania tak zaawansowanych technologii w Polsce. Inwestorzy nie mają na te cele własnych środków finansowych, bez wsparcia Unii Europejskiej i specjalnych programów finansowania opracowanych i udostępnionych przez władze naszego państwa, powietrze będzie nadal zatruwać płuca Polaków. Nie bez znaczenia jest też to, że wiele zakładów ciepłowniczych i energetycznych jest własnością kapitału zagranicznego, który nie jest zainteresowany inwestowaniem w ochronę środowiska w naszym kraju. Tym bardziej więc Unia Europejska zobowiązana powinna być do dofinansowania inwestycji w specjalnych programach dostosowawczych, skoro wydano stosowne Dyrektywy UE dot. emisji zanieczyszczeń obowiązujące również w Polsce.

Wg danych IGCP - rentowność przedsiębiorstw ciepłownictwa systemowego w Polsce w 2010 r. wynosiła 0, 35, a w 2012 r. – minus 1, 63, poza tym występuje brak wystarczających środków finansowych dla ciepłownictwa systemowego w strukturze unijnych funduszy – czy w świetle tych informacji nie obawia się Pan o kondycję finansową Eco Instal?

Nasze Przedsiębiorstwo da sobie radę tak, jak przez 27 lat naszej działalności, produkujemy filtry i sprzęt dla różnych gałęzi przemysłu i coraz więcej naszych produktów eksportujemy. Ale dostosowanie polskich zakładów energetycznych i ciepłowniczych do nowych norm emisji zanieczyszczeń to jest ogromny problem finansowy w skali całego kraju. Jest oczywiste, że same przedsiębiorstwa sobie nie poradzą i w konsekwencji zabraknie energii w naszych domach, ponieważ spadnie opłacalność jej produkcji z węgla i biomasy. Dlatego natychmiast powinny być podjęte praktyczne działania rządowe w zakresie wsparcia finansowego branży energetycznej i ciepłowniczej, ponieważ jak zwykle zostało bardzo mało czasu!

Elektrownie atomowe są oczywiście alternatywą, ale to jest daleka perspektywa.

Na rynku rozpowszechniane są informacje o podziale Eco Instal - czy tak rzeczywiście jest?

Słyszałem również o tych informacjach. Jako menager spotykałem się z różnymi sytuacjami w życiu gospodarczym, ale przypadek Eco Instal jest rzeczywiście wyrafinowanym skopiowaniem przedsiębiorstwa.

Eco Instal nie podzielił się i żadnych praw do know how Eco Instal nikt nie otrzymał.

Natomiast tą oczywistą nieprawdą muszą widocznie się posługiwać byli pracownicy Eco Instal w celu uwiarygodnienia nowo powstałej firmy konkurencyjnej założonej przez byłego Dyrektora Eco Instal, aby w ogóle od czegoś rozpocząć zarabianie pieniędzy. Nie jest to dla nas komfortowa sytuacja, ale takie mamy czasy i to nie pierwszy przypadek tego rodzaju w polskiej gospodarce. Trzeba z tym walczyć i dostosowywać prawo do coraz bardziej nasilających się podobnych i agresywnych działań w celu nieuczciwego wzbogacania się.

Według najnowszego badania Study on trade secrets and confidential business information in the internal market z kwietnia 2013 r. – załącznik 17, s. 16, 19 i 20 w ciągu ostatnich dziesięciu lat jedno przedsiębiorstwo na pięć co najmniej raz padło ofiarą usiłowania kradzieży jego tajemnic handlowych. Jak wynika z innego niedawno przeprowadzonego badania 2013/2014 Global Fraud Report, Kroll., liczba ta rośnie i 25% firm zgłosiło kradzież informacji w 2013 r.; dla porównania: w 2012 r. z podobną sytuacją miało do czynienia 18% przedsiębiorstw.

W takim razie czy będzie Pan podejmował jakieś środki prawne wobec tak drastycznych dezinformacji?

Z pewnością przyjdzie na to czas, choćby z powodów "profilaktycznych" dla naszej organizacji, ale też z pożytkiem dla polskich przedsiębiorców. Jestem przekonany, jak i środowisko wielu naszych dostawców oraz klientów w tym ciepłowników, że należy przeciwdziałać nieuczciwej konkurencji, tym bardziej gdy powstaje ona najtańszym sposobem – w ciągu jednego miesiąca tworzy się przedsiębiorstwo techniczne z tradycjami i 20 letnim doświadczeniem, gotowe do działania – to wszystko jest fikcją, wirtualnym marketingiem, a wprowadzeni w błąd inwestorzy akceptują zmyślane historie nie zdając sobie sprawy, że w konsekwencji oni sami mogą stać się źródłem roszczeń finansowych z tytułu zakupu technologii, do której sprzedający nie posiadają prawa. Ale to jest już inny temat.

*Dziękuję za wypowiedź.
Janusz Wróblewski*